

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z wniosku L. [...] Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P.
z udziałem zainteresowanego M. K.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 1 października 2012 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od L. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w P.
120 (sto dwadzieścia) zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych [...] Oddział w P. tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 października 2012 r. Sąd Apelacyjny w [...], po uwzględnieniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w P., w sprawie z udziałem zainteresowanego M. K. o podleganie ubezpieczeniu społecznemu zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z 29 marca 2012 r. w punkcie 1 i 2 i oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniony został jej oczywistą zasadnością z uwagi na błędne zakwalifikowanie spornych umów jako

umów o świadczenie usług, podczas gdy zdaniem skarżącego prawidłowe zastosowanie i wykładnia art. 627, art. 734 i art. 750 k.c. doprowadziłyby do prawidłowej kwalifikacji tych umów i wniosku, że wszystkie elementy towarzyszące ich wykonywaniu przez zainteresowanych są elementami charakterystycznymi dla umowy o dzieło oraz występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie „czy w przypadku, gdy zrealizowanie umowy (dzieła) poprzedzone jest koniecznością wykonania szeregu prostych, powtarzających się czynności, skutkujących osiągnięciem określonego rezultatu, to taki stan faktyczny wyklucza uznanie takiej umowy za umowę o dzieło”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z przesłankami rozważanymi przez ten Sąd podczas tzw. „przedsądu”, a więc na posiedzeniu, którego przedmiotem jest przyjęcie lub odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanki te określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia nie może być dowolna, bo konieczne jest oparcie jej na argumentacji jurydycznej.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga przytoczenia argumentów świadczących o tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt I CSK

100/07, niepubl.; z dnia 30 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 184/07, LEX 560541). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie ma argumentów przemawiających za jej oczywistą zasadnością. Skarżąca w istocie odwołała się do podstaw skargi, wskazując że „przesłanka w postaci oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wynika *prima facie* z treści zarzutów kasacyjnych, a dotyczących naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego. Zarzucane w skardze uchybienia przepisom prawa materialnego mają charakter elementarny, albowiem rzutują na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, w której zawarte przez strony umowy o dzieło zostały przez Sąd drugiej instancji zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług, do których na zasadzie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednie przepisy o umowie zlecenia. Tymczasem prawidłowe zastosowanie oraz wykładnia przepisów art. 627 i nast. k.c. oraz art. 734 i 750 k.c. doprowadziłoby do prawidłowej kwalifikacji tych umów i wniosku, że wszystkie elementy towarzyszące wykonywanym przez zainteresowanego umów, są elementami charakteryzującymi umowę o dzieło”. Następnie skarżąca wskazała na elementy odróżniające umowę o dzieło od umowy o świadczenie usług. W orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 – niepublikowany), przyjmuje się, że umowa o dzieło to umowa o określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.), niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, z góry określonego, mającego samoistny byt oraz obiektywnie osiągalnego i pewnego. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za

właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca w istocie polemizuje z oceną ustalonego stanu faktycznego i zakwalifikowaniem przez ten Sąd umów zawartych przez Spółkę z zainteresowaną, jako umów zlecenia, a nie umów o dzieło, co w konsekwencji oznaczało podleganie przez zainteresowaną obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym we wskazanych w decyzji okresach. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Najwyższy nie widzi sprzeczności z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ani oczywiście błędnej, widocznej na pierwszy rzut oka wykładni lub widocznego w taki sposób niewłaściwego zastosowania prawa. A tylko w takiej sytuacji wskazana przesłanka uzasadnia przyjęcie skargi.

Natomiast zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie wskazanej przesłanki nie spełnia powyższych wymagań już tylko dlatego, że skarżący nie przytacza przepisów, na których tle miałyby rodzić się jego wątpliwość. Ponadto sformułowane przez skarżącego pytanie pozostaje poza podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia, którą stanowiło ustalenie, że strony nie umówiły się o osiągnięcie jakiegokolwiek rezultatu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

aw